

ZAWSZE Z TOBĄ

tygodnik Podlaski

Nr 1 (485) 18 – 24 sierpnia 2023
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927
NAKŁAD 10000 EGZ.

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY

TYGODNIKPODLASKI.PL



DOŁĄCZ DO NAS



for.pap

BOŻY CZAS

Tych dni nie zapomnimy na Południowym Podlasiu nigdy. Specjalny wysłannik papieża Franciszka kardynał Stanisław Dziwisz dokonał ponownej koronacji obrazu Matki Bożej Kodeńskiej Królowej Podlasia – Matki Jedności. Trzydniowe uroczystości w Sanktuarium przyciągnęły w nasze strony dziesiątki tysięcy pielgrzymów, dostojników Kościoła, polityków i samorządowców. Wspólnie zawierzyliśmy ponownie Południowe Podlasie i całą Polskę opiece naszej ukochanej Matki. Maryjo, Królowo Podlasia, Miłosierna Matko Jedności, łaski pełna, módl się za nami!

CZYTAJ | 4-5

ŚWIADECTWO MIŁOŚCI OJCZYZNY

– Ten pomnik jest świadectwem miłości Ojczyzny, tych, którym jest on poświęcony ale także i tych, którzy przyczynili się do jego powstania. Niech ta miłość trwa, tak jak trwała przez tysiąclecie naszej historii – mówił podczas uroczystego poświęcenia pomnika Powstańców Styczniowych w Kodniu jeden z inicjatorów, senator Grzegorz Bierecki.

CZYTAJ | 7



for. obla.pl

PISZCZAC I CZEMIERNIKI BĘDĄ MIASTAMI

Od nowego roku w naszym regionie pojawią się dwa nowe miasta. Z dniem 1 stycznia 2024 r. staną się nimi Czemierniki oraz Piszczac.



Status miasta to nie tylko prestiż, ale i korzyści

PISZCZAC

W ten sposób rząd cofa krzywdzące decyzje Rosjan. Zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów 1 stycznia 2024 r. Czemierniki i Piszczac zmieniają swój status jednostek terytorialnych. Choć obie te miejscowości były miastami, bo otrzymały prawa miejskie w XVI wieku, to zostały im one odebrane przez Rosjan w latach 60. wieku XIX. Była to kara, jaką wymierzyły władze

carskie za udział mieszkańców w Powstaniu Styczniowym. Przywrócenie tym miejscowościom statusu miast ma zatem charakter nie tylko administracyjny, ale też symboliczny. Tym bardziej, że decyzja została podjęta w roku szczególnym – roku 160 rocznicy wybuchu powstania styczniowego. Zmiana statusu miejscowości to nie tylko wyższy prestiż, ale przede wszystkim szansa na pozyskanie nowych inwestorów i mieszkańców.

Tragedia nad jeziorem

43-letni mieszkaniec Lublina skoczył „na główkę” do Jeziora Bialskiego. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej nie miał szans na przeżycie.



Mimo pomocy policji mężczyzna zmarł

BIAŁKA K/PARCZEWA

Ze wstępnych ustaleń wynika, że lublinianin wspólnie z rodziną i znajomymi przebywał w miejscowości Białka nad Jeziorem Bialskim. Podczas kąpieli w pewnym momencie wszedł na pomost i skoczył „na główkę”. Po chwili wypłynął na tafli

wody, już się nie poruszając. Natychmiast został wyciągnięty przez świadków z wody i podjęto w stosunku do niego reanimację trwającą do czasu przybycia zespołu ratownictwa medycznego. Niestety jego życia nie udało się uratować. Śledztwo w tej sprawie prowadzi prokuratura wraz z parczewską policją.

ZAWSZE Z TORA
tygodnik Podlaski
BIŁKA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL
TYGODNIK BEZPŁATNY
Nakład 10 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136,
21-500 Białka Podlaska
redakcja@tygodnikpodlaski.pl
WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia
REDAKTOR NACZELNY: Piotr Filipczyk

REKLAMA:
reklama@tygodnikpodlaski.pl
kamil.paszkowski@apella.com.pl
tel. 695 353 321

WIELKI SUKCES AUKCJI W JANOWIE PODLASKIM

Grubo ponad 2 miliony euro czyli około 9 milionów złotych – taka jest łączna kwota uzyskana za konie sprzedane na aukcji Pride of Poland w Janowie Podlaskim. Tegoroczny, 45. Narodowy Pokaz Koni Czystej Krwi Arabskiej należał do najbardziej udanych w historii naszej stadniny.

JANÓW PODLASKI

Na aukcję wystawiono 22 klacze i dwa ogiery, w przeważającej większości z państwowych stadnin w Janowie, Michałowie a także Białce. Sprzedano

14 z nich. Największe zainteresowanie około czterdziestu uczestniczących w aukcji kupujących z całego świata wzbudziła klacz El Esmera. Nabywca ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich zapłacił za nią aż 810 tysięcy euro. Jak



Najdroższa klacz El Esmera

informował Waldemar Humięcki, dyrektor generalny Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa wynik aukcji jest prawie równy z drugim historii.

– Myślę, że jest to kwota satysfakcjonująca wszystkich – podkreślił Humięcki. Czempionat klaczy rocznych zdobyła Wencedora ze stadniny w Janowie Podlaskim, wśród klaczy młodszych triumfowała inna nasza klacz, 2-letnia Abellia.

Woleli zginąć, niż wyrzec się wiary

Wielkie święto w Kłodzie Małej (gm. Zalesie)! Zjechały tam tłumy nie tylko z parafii Horbów, by uczestniczyć w uroczystym poświęceniu i otwarciu placu rodziny Koniuszewskich. Mieszkańcy uczcili pamięć bohaterów, którzy woleli zginąć niż wyrzec się wiary. Niezwykłe wydarzenie połączono z odpustem.

KŁODA MAŁA

Historia szlacheckiej rodziny Koniuszewskich to przykład niezwykłego oddania, lojalności i wierności ideałom. Jej losy zostały w malowniczy sposób przypomniane w świetnym dokumencie Michała Muzyczuka „Modlitwa o Polskę. Z ziemi podlaskiej”, którego mecenasem była Fundacja Grzegorza Biereckiego Kocham Podlasie. Dzisiaj, podczas święta w Małej Kłodzie, losy Koniuszewskich przypomnieli – we wspaniałym, stojącym na niezwykle wysokim poziomie spektaklu – mieszkańcy.

Józef Koniuszewski był unitą, który – mimo trwających po Powstaniu Styczniowym szykan, nakładania kontrybucji, uwięzienia i tortur – nie chciał przejść na prawosławie. W grudniu 1874 roku carski oficer zażądał od niego, by ochrzcił swoją córkę w wierze prawosławnej, bo jeżeli się na to nie zgodzi, zostanie mu odebrana. Koniuszewski nie mógł się na to zgodzić. Nocą wraz z rodziną udał się do stodoły i podłożył ogień. Stodoła spłonęła, a rodzina zginęła w płomieniach. Po blisko 150 latach mieszkańcy wio-



Pasjonaci z parafii Horbów przypomnieli dzieje Koniuszewskich

ski postanowili przypomnieć historię Koniuszewskich. Jako symbol wybrano właśnie tę stodołę – odbudowano ją dzięki zaangażowaniu mieszkańców, miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich oraz oczywiście władz gminy Zalesie. W przyszłości planowana jest także budowa stacji Drogi Krzyżowej. Jednym z darczyńców, który wspomógł odbudowę był senator Grzegorz Bierecki. Parlamentarzysta nie mogło zabraknąć na dzisiejszym wydarzeniu.

– Koniuszewskich zabił ruski mór, zabiło ich to, co także dziś popycha Moskwę do brutalnej agresji. Ale tak, jak Koniuszewscy nie wyrzekli się swojej wiary i wartości, tak my nie możemy się lękać. Wspólnie jesteśmy w stanie przeciwstawić się złu – mówił parlamentarzysta z Południowego Podlasia.

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



Bandzior nękał żonę

RADZYŃ PODLASKI

Najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie 52-latek, który podejrzany jest o uporczywe nękanie swojej żony. Do radzyńskiej komendy zgłosiła się 47-latką. Z relacji kobiety wynikało, że od kilku miesięcy nęka ją jej mąż, z którym jest w separacji. Agresor groził jej śmiercią i spaleniem domu, niepokoił telefonicznie.

Mężczyzna został zatrzymany do wyjaśnienia w policyjnym areszcie. Został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty. Odpowiadał będzie za uporczywe nękanie swojej żony. Radzyński sąd zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Za popełnione czyny grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności.



Podejrzany trafił za kratki



WAŻNE PYTANIA DLA POLSKI I REGIONU

Chcesz fali migrantów z Afryki i Bliskiego Wschodu? Zgadzasz się na proponowane przez liberałów zburzenie muru na granicy z Białorusią? Popierasz pomysły powrotu do wprowadzonego przez PO i PSL obowiązku pracy do 67. roku życia? Uważasz, że Polska, zgodnie z doktryną Balcerowicza i Lewandowskiego, powinna wyprzedać kontrolowane przez państwo firmy, na przykład Orlen? Na te pytania będziemy mogli odpowiedzieć już 15 października. Zaproponowane przez rząd referendum odbędzie się wraz z wyborami parlamentarnymi.

POLSKA

– My chcemy, by decydowało społeczeństwo, naród i ci wszyscy, którzy się temu przeciwstawiają albo wręcz zalecają, co robić, aby referendum było nieważne, pokazując, że w gruncie rzeczy nie mają nic wspólnego z demokracją. Chcą, żeby w Polsce była oligarchia, monopol władzy, monopol prestiżu – powiedział Jarosław Kaczyński, odnosząc się do nawoływania opozycji do bojkotu referendum.

KLUCZOWE DLA NAS

Kluczowe zwłaszcza dla naszego regionu są pytania dotyczące bezpieczeństwa granicy z Białorusią i polityki migracyjnej. Przypomnijmy, że część opozycji głosowała przeciwko budowie muru granicznego a politycy ze środowiska Platformy Obywatelskiej – na przykład europoseł Janina Ochojska – oficjalnie domagają się jego zburze-



Straż Graniczna czuwa

wani m.in. w ośrodku w Białej Podlaskiej i innych miejscowościach naszego regionu.

– Chcemy referendum w sprawie migracji. Nie zgadzamy się na żadne dyktaty, przymusowe



Rząd PiS zdecydował o budowie zapory

PRACA DO ŚMIERCI?

– Tusk i Platforma mówią wiele o kobietach, a kazali im pracować prawie do śmierci. Tak samo mężczyznom – mówiła Beata Szydło, zapowiadając pytanie dotyczące przywrócenia równego i podwyższonego do 67. lat wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn. Przypomnijmy, że wprowadził go rząd Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, mimo, że Donald Tusk i reszta tej ekipy zapewniali wcześniej, iż nie mają takiego zamiaru. Dzisiaj znowu mówią to samo, wyśmiewając ideę referendum jako rzecz „niepotrzebnej”.

OCHRONIĆ POLSKI MAJĄTEK

– Niemcy chcą osadzić Tuska w Polsce, aby wyprzedawać wspólny majątek. Jego zaplecze mówi o tym wprost – podkreślał prezes PiS Jarosław Kaczyński kiedy omawiał treść pytania dotyczącego gospodarki.

Nie bez kozery przytaczana jest tutaj wypowiedź



Czy zaleje nas fala migrantów?

związanego z Platformą eksperta Bogusława Grabowskiego. Pytany, czy opozycja – jeśli przejmie władzę – będzie znowu prywatyzowała i czy ta prywatyzacja będzie dotyczyć firm paliwowych, energetycznych czy portów odpowiadał zdecydowanie: Tak!

PF

1. Czy popierasz wyprzedaż majątku państwowego podmiotom zagranicznym, prowadzącą do utraty kontroli Polek i Polaków nad strategicznymi sektorami gospodarki?

2. Czy popierasz podniesienie wieku emerytalnego, w tym przywrócenie podwyższonego do 67 lat wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn?

ZASTANÓW SIĘ I WYBIERZ

3. Czy popierasz likwidację bariery na granicy Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białorusi?

4. Czy popierasz przyjęcie tysięcy nielegalnych imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki, zgodnie z przymusowym mechanizmem relokacji narzucanym przez biurokrację europejską?

nia. Podobnie jest z kwestią migrantów. Platforma i jej sojusznicy próbują nieudolnie robić z siebie zwolenników twardej ręki wobec przybyszy. Kiedy rządzą, zgadzali się na narzucaną z Brukseli przymusową relokację migrantów z Afryki i Bliskiego Wschodu, którzy mieli być kwatero-

kwoty, ani na naruszanie naszych praw i suwerenności. Chcemy, by Polacy o tym zdecydowali. To jest plan rządu Prawa i Sprawiedliwości. A jaki, a raczej, czyj plan realizuje Donald Tusk? – pytał po ogłoszeniu pytań referendalnych premier Mateusz Morawiecki.

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



Ataki Tuska to desperacja. Widzi, że PiS idzie po zwycięstwo



JACEK KARNOWSKI
publicysta, redaktor naczelny
tygodnika „Sieci”

Donald Tusk kąsa. Tak jak umie, czyli brutalnie i mijając się z prawdą. Gdy premier Mateusz Morawiecki zapytał, gdzie się podziały pieniądze z hurtowej prywatyzacji za czasów PO-PSL, odpowiedział tak: „Jako były prezes banku kręcący się gorliwie przy tamtych prywatyzacjach poszukaj ich na swoich prywatnych kontach”. Atak nikczemny, mający odwrócić konta ogonem. **To Tusk wyprzedał majątku narodowego za 60 miliardów złotych.** A premier Morawiecki owszem, pracował w banku, ale tę dobrze płatną pracę porzucił, by odbudowywać Polskę. Dokładnie odwrotnie, niż zrobił Tusk, który z Polski po prostu uciekł – na rzecz dobrze płatnej

fuchy w Brukseli. Platforma buduje fałszywą symetrię. To jej ostania linia obrony. Wymiana części stacji benzynowych oraz sprzedaż mniejszościowych udziałów Saudom – wynikające z nakazów unijnych – mają równoważyć masowe i głupie wyzbywanie się dorobku pokoleń, często za bezcen, także na rzecz krajowych oligarchów. Wydawanie czasowych pozwoleń na pracę ma być tym samym co faktyczna zgoda na przyjęcie setek tysięcy imigrantów z krajów Azji i Afryki. I tak dalej, i tak dalej. Szum, piana, pogarda dla faktów. **Ale nie dajmy się zwieść. To jest desperacja.** Te letnie, gorące dni na przelocie lipca i sierpnia przyniosły zasadniczy przełom w dynamice kampanii. PiS zmierza po zwycięstwo, Platforma już czuje, że zaczyna tracić, że utraciła kontrolę nad kampanią. Stąd te spazmy, stąd ten jad. Podsumujmy. Po pierwsze, PiS zrozumiało, że kampania negatywna już trwa, i to od dawna, ponieważ toczy ją Platforma. Toksyczne, brutalne ataki nie pozostawiły wyboru. Jakie fakty

można przeciwstawić twierdzeniom o rządzie jako „seryjnym mordercy kobiet”, o „smrodzie”, „truciznie”? Jakie grafiki wygrają z takim poziomem żółci? To nie jest nawet żyletka, to już maczeta. I trzeba z tego wyciągnąć wnioski, przedstawiając społeczeństwu jasny wybór. Polacy muszą wiedzieć co ich czeka, gdy Tusk znów dojdzie do władzy. Po drugie, PiS odmówiło Platformie prawa do zdefiniowania pól, na których będzie toczyła się kampania wyborcza. Nie weszło w zderzenie wokół tzw. kwestii kobiet (medialna kreacja), zmilczało „sprawę pani Joanny”. I teraz Tusk został z pustymi rękoma. Nie przywołuje pani Joanny, media opozycyjne też ją porzuciły. PiS dostrzegło prowokację, i sprawnie ją ominęło. **Po trzecie, PiS wybrało własne pola konfrontacji, i wybrało je doskonale. Pytania referendalne oraz cała oś kampanii krąży wokół dwóch zagadnień: gospodarki i bezpieczeństwa.** PiS ma w tej sferze czasem wyraźną, a czasem miażdżącą przewagę nad opozycją, zwłaszcza nad Tuskiem, i to zaprezentuje w wyborach. Każdy kąśliwy atak

Tuska w tym obszarze pracuje na rzecz PiS. Każdy. To są głębokie kody, i żaden najlepiej napisany tweet Tuska nic tu nie zmieni. W sumie PiS przestało odgrywać rolę bezradnej ofiary przemocy domowej, która dochodzi do wniosku, że najlepiej jest milczeć, najlepiej być biernym, ponieważ każde działanie przynosi cierpienie. Nie daje to, rzecz jasna, pewności zwycięstwa, ale daje pewność, że wynik będzie lepszy niż przy strategii wyłącznie pozytywnej. Tamta ścieżka – testowana intensywnie przez ostatnie miesiące – sukcesu dać nie mogła. To już pewne. Na pewno nie po ośmiu latach rządów, nie w czasie tak poważnych, niezawinionych przez rząd wstrząsów (Covid, wojna). Niech Tusk kąsa. Jeśli kąsa w obszarach przez PiS wskazanych, pracuje na rzecz partii rządzącej. **I jeszcze jedna refleksja: Tusk chciał referendum na temat dalszych rządów PiS. Referendum rzeczywiście będzie, ale na temat powrotu Tuska do władzy.** Felieton ukazał się w portalu wPolityce.pl



MATKA BOŻA KODEŃSKA PONOWNIE UKORONOWANA!

To były historyczne dni dla naszego regionu. Specjalny wysłannik papieża Franciszka dokonał rekoronacji słynącego z cudów obrazu Matki Bożej Kodeńskiej, Królowej Podlasia – Matki Jedności. W uroczystościach w Kodniu uczestniczyły dziesiątki tysięcy mieszkańców i pielgrzymów. Wspólnie daliśmy świadectwo przywiązania do naszej wiary, tradycji i Ojczyzny.

KODEŃ

Trzydniowe uroczystości odbywały się pod hasłem „Maryjo, Królowo Podlasia, Miłosierna Matko Jedności, łaski pełna, módl się za nami”. Ich kulminacyjnym momentem była wtorkowa msza święta w Kalwarii Kodeńskiej, podczas której Legat Papieski kardynał Stanisław Dziwisz nałożył papieskie korony na skronie Matki Bożej i Dzieciątka. Uczestniczyli w niej prymas abp Wojciech Polak wraz z członkami Episkopatu Polski, oblaci z całego świata z ojcem Markiem Ochlakiem na czele, parlamentarzyści, samorządowcy a przede wszystkim nieprzebrane tłumy wiernych.

Kardynał Dziwisz w homilii nawiązywał do napaści Rosji na Ukrainę – Widzimy do jakiej tragedii doprowadziła bałwochwalczą ideologia tzw. ruskiego świata odbierająca naszym braciom i siostrą na Ukrainie ziemię, prawo do życia, do własnego języka i kultury, siejąca śmierć i zniszczenie, budząca lęk przed jeszcze większym kataklizmem – mówił specjalny wysłannik papieża, apelując o zaprzestanie rozlewu krwi. – Wraz z papieżem Franciszkiem składamy przyszłość ludzkości w dłonie Maryi Królowej Pokoju – dodawał kard. Stanisław Dziwisz.

Witając Legata Papieskiego ojciec Michał Hadrich, proboszcz parafii św. Anny w Kodniu podkreślał, że wszyscy jeste-



Kulminacyjna chwila trzydniowych uroczystości, czyli nałożenie koron na skronie Matki Bożej i Dzieciątka



Prapremiera utworu Rafała Janiaka w Bazylice

Symfonia Pokoju i Pojednania

Wspaniałym akcentem rocznicowych uroczystości w Kodniu była prapremiera skomponowanej specjalnie na tę okazję „Symfonii Pokoju i Pojednania” Rafała Janiaka. Wykonano ją 13 sierpnia w kodeńskiej Bazylice.

KODEŃ

Inspiracją dla kompozytora była niełatwa historia tych ziem nierozzerwalnie splatająca się z losami cudownego obrazu Matki Bożej Kodeńskiej. Trzysegmentowy utwór składa się z 10 części. W kompozycji użyte są teksty wybitnych polskich poetów (Kazimierz Koźmian, Konstanty Ildefons Gałczyński, Maria Konopnicka) a także specjalnie na potrzeby dzieła napisany wiersz Tomasza Mana. Poszczególne części przedzielone są myślami Jana Pawła II. Teksty odwo-

łują się do kwestii pokoju, pojednania, wzajemnego zrozumienia i szacunku. Klamrą spinającą utwór są 2 modlitwy: Angelus Domini (Anioł Pański) oraz Ave Maria (Zdrowaś Mario).

– Postanowiłem w moim utworze, który został napisany specjalnie dla uczczenia obchodów 300. lecia koronacji Matki Bożej Kodeńskiej nawiązać do tej wspaniałej roli, jaką to sanktuarium pełni na ziemiach polskich – mówił dr hab. Rafał Janiak, podkreślając, iż Kodeń promieniuje niezwykle ważnymi wartościami, jakimi są wola pokoju i pojednania.

W kodeńskiej Bazylice wystąpiła Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej, chór Opery i Filharmonii Podlaskiej, Chór Dziecięco-Młodzieżowy Opery i Filharmonii Podlaskiej a także soliści: Aleksandra Orłowska (sopran), Roksana Wardęga (mezzosopran) i Robert Gierlach. Po wzruszającym, przepięknym koncercie senator Grzegorz Bierecki wręczył dyrygentowi wykonaną w jednym, niepowtarzalnym egzemplarzu batutę z naturalnego bursztynu bałtyckiego, złota i srebra.



fot. oblaci.pl



fot. oblaci.pl

Wspaniałe uroczystości trwały trzy dni

śmy pielgrzymami idącymi do Matki. – Witajcie w Jej domu – powiedział o. Hadrich.

– Odbyłeś tyle pielgrzymek, jeszcze ze św. Janem Pawłem II, wiesz co to znaczy pielgrzymować – zwracał się do kardynała Dziwisza proboszcz kodeńskiej parafii.

To właśnie kardynał Stanisław Dziwisz nałożył nowe korony na skronie Pana Jezusa i Matki Bożej. W ten sposób symbolicznie odnowiono akt po raz pierwszy dokonany 300 lat temu. Ówczesna koronacja była trzecim takim wyróżnieniem dla sanktuarium maryjnego na ziemiach Rzeczypospolitej – po Częstochowie i Trokach.

– Świątynie ku czci Najświętszej Maryi Panny, Bożej Rodzicielki, w niezwykle sposób wyróżniają się na całym świecie, a także promieniują jako miejsca najświętsze i godne czci. Uświęcone niezwykle misteriami, wstawione tyłoma cudami, odwiedzane przez licznie przybywający lud, zgodnie gromadzą Boże dzieci, odrodzone przez chrzest, pod bezpieczną osłoną i płaszczem Matki Odkupiciela – przypominał

w odczytaniu podczas mszy świętej liście do swojego Legata Ojciec Święty Franciszek.

– Proszę, zachęcaj wszystkich obecnych, aby jak najpobożniej czcili Najświętszą Pannę Maryję, a w sercach zachowywali prawdziwą i szczerą jedność, jaka przystoi wiernym, stanowiącym jedno Mistyczne Ciało Chrystusa i jedną duszę – apelował papież, którego słowa wybrzmiały szczególnie mocno podczas dzisiejszej uroczystości.

Specjalny list do uczestników uroczystości skierował wicepremier Jarosław Kaczyński.

– Jesteśmy kolejnym pokoleniem Polaków, które przeżywa poczucie szczególnego związku między Panem Bogiem a naszą Ojczyzną, między Matką Boską a Polską, który tak pięknie opisał późniejszy papież Innocenty XII. Najbardziej wyraziście symbolizuje ten związek to, iż polski Kościół i państwo polskie zrodziły się w tym samym czasie – napisał prezes Prawa i Sprawiedliwości.

PF

Korony zanieśli do ołtarza państwo Marzena i Grzegorz Biereccy



fot. oblaci.pl

Legat Papieski kard. Stanisław Dziwisz



fot. oblaci.pl

W Kodniu zgromadziły się nieprzebrane tłumy wiernych



fot. oblaci.pl



fot. oblaci.pl

NIEZWYKŁY DAR WDZIĘCZNOŚCI

Korony, którymi przyozdobiono skronie Matki Bożej i Dzieciątka mają niezwykłą historię. Wykonał je wybitny złotnik i bursztynnik Mariusz Drapikowski.

KODEN

Wykonana przez Mariusza Drapikowskiego praca jest szczególna, bowiem w koronie Maryi znajduje się kamień z Groty Narodzenia Jezusa, zaś w koronie Jej Syna jest kamień z Grobu Pańskiego. Korony zostały poświęcone przez papieża Franciszka 3 sierpnia 2022 roku podczas audiencji generalnej w auli Pawła VI. 6 lutego tego roku korony dotarły do Kodnia.

Są one darem serca oraz symbolem duchowych ofiar wielu pielgrzymów i parafian, którzy przekazywali fundusze i składali swoje wota wdzięczności. Wśród nich są państwo Marzena i Grzegorz Biereccy, którzy swój bardzo duży wkład w przygotowanie koron dedykują Matce Bożej jako wdzięczność za uratowanie życia z ciężkiej choroby oraz dar zdrowia pani Marzeny.

– Kodeń jest dla mnie i mojej rodziny miejscem wyjątkowym. Powierzamy Kodeńskiej Pani nasze troski i dzielimy się z nią naszymi radościami. To są skromne dowody naszego oddania i wdzięczności. Bo tak naprawdę przecież nigdy nie znajdujemy możliwości, by odwdziżyć się Matce Bożej i wspaniałym kodeńskim zakonnikom za ten bezmiar dobra, które moja rodzina tutaj otrzymała – mówił nam senator Grzegorz Bierecki, współfundator koron.

Do kwestii ofiary odniósł się też opiekun kodeńskiego sanktuarium Ojciec Krzysztof Borodziej OMI. – Grzegorz przyjechał tu jako pielgrzym, człowiek, a nie polityk. Zaoferował pomoc, nie pierwszy zresztą raz – wyjaśniał na łamach tygodnika „Sieci” ojciec Borodziej. Więcej na temat intencji mówi nam dedykacja, którą możemy przeczytać na specjalnej tablicy przypiętej w tylnej części koron: „Miej w opiece naród cały Z wdzięcznością za każdy dzień życia Marzena i Grzegorz Biereccy Kodeń 2023” – czytamy.

Więcej na temat intencji mówi nam dedykacja, którą możemy przeczytać na specjalnej tablicy przypiętej w tylnej części koron: „Miej w opiece naród cały Z wdzięcznością za każdy dzień życia Marzena i Grzegorz Biereccy Kodeń 2023” – czytamy.

Więcej na temat intencji mówi nam dedykacja, którą możemy przeczytać na specjalnej tablicy przypiętej w tylnej części koron: „Miej w opiece naród cały Z wdzięcznością za każdy dzień życia Marzena i Grzegorz Biereccy Kodeń 2023” – czytamy.



fot. oblaci.pl

WG Poświęcone przez papieża korony to wotum za życie



PAMIĘTAMY O NASZYCH BOHATERACH

Pomnik Powstańców Styczniowych upamiętniający zwycięską bitwę o Kodeń z 1863 roku uroczystie odsłonięty! Poświęcenia monumentu dokonał kardynał Stanisław Dziwisz, Legat Papieski na uroczystości 300. rocznicy koronacji obrazu Matki Bożej Kodeńskiej Królowej Podlasia – Matki Jedności.

KODEŃ

Uroczystość rozpoczęła się od odczytania listu, jaki do uczestników wydarzenia i wszystkich mieszkańców regionu wystosował prezydent Andrzej Duda. Prezydent przypomniał swoje wizyty na Południowym Podlasiu i spotkania z pełniącymi służbę na granicy.

POZDROWIENIA OD PREZYDENTA

– Sytuacja w tym rejonie nadal jest bardzo dynamiczna i napięta. Wszystkim pełniącym służbę w tych trudnych warunkach, pod codzienną presją odpowiedzialności za ludzkie życie i bezpieczeństwo kraju, należą się podziękowania za poświęcenie i profesjonalizm. To dzięki nim mieszkańcy polsko-białoruskiego pogranicza mogą czuć się bezpiecznie – napisał Andrzej Duda, a jego list odczytał prezydencki doradca prof. Dariusz Dudek. Prezydent przypomniał, że szturm sformowanego z miejscowej ludności oddziału, który w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 roku zaatakował stacjonujące tu wojsko rosyjskie, był „największym sukcesem pierwszej nocy niepodległościowego zrywu Polaków”.

– Świetnie przygotowana i zakończona zwycięstwem akcja wzmocniła ducha walki, choć

pociągnęła za sobą represje ze strony caratu, a miastu przyniosła utratę praw miejskich. Wiem, że Kodeń pamięta o swoich bohaterach, podobnie jak Tuczna i Choroszczynka, których mieszkańcy również brali udział w bitwie – napisał Andrzej Duda.

KODEŃ, TUCZNA, CHOROSZCZYŃKA

– Wiem, że Kodeń pamięta o swoich bohaterach, podobnie jak Tuczna i Choroszczynka – podkreślał w swoim przesłaniu prezydent Rzeczypospolitej. – Ufam, że pamięć o tamtych wydarzeniach będzie kształtować świadomość historyczną następnymi pokoleń – dodawał w liście prezydent Rzeczypospolitej.

Głos zabrał też jeden z inicjatorów i pomysłodawców budowy pomnika senator Grzegorz Bierecki. Parlamentarzysta podziękował pozostałym członkom komitetu budowy, darczyńcom, organizatorom zbiórek publicznych, samorządom Kodnia i Tucznej a także autorowi pomnika Mariuszowi Drapikowskiemu. Szczególne wyrazy wdzięczności senator Bierecki złożył gospodarzom kodeńskiego Sanktuarium – ojcom oblatom. Monument poświęcił Legat Papieski na uroczystości 300. rocznicy koronacji obrazu Matki Bożej Kodeńskiej Królowej Podlasia – Matki Jed-



Poświęcenia pomnika dokonał kardynał Stanisław Dziwisz



Specjalny list od Prezydenta Rzeczypospolitej przeczytał prof. Dariusz Dudek

ności, kardynał Stanisław Dziwisz. Dziękował na wszystkim zaangażowanym w powstanie pomnika, będącego, jak podkreślał, symbolem wiary i patriotyzmu ludzi żyjących w szczególnym miejscu, jakim jest nasz Kodeń.

W uroczystości uczestniczyli m.in. biskup siedlecki Kazimierz Gurda, posłowie Dariusz Stefaniuk

i Marcin Duszek, wicemarszałek województwa lubelskiego Michał Mulawa, przewodniczący sejmiku województwa lubelskiego Jerzy Szwał, wicewojewoda lubelski Robert Gmitruczuk, wójt gminy Kodeń Jerzy Troć czy dowódca Żelaznej Dywizji gen. Arkadiusz Szkutnik.

Pielgrzymowanie i edukacja pod znakiem Powstania Styczniowego

W dniu odsłonięcia pomnika Powstańców Styczniowych do Kodnia dotarła XV Podlaska Konna Pielgrzymka w hołdzie Kawalerii Rzeczypospolitej. Tegoroczna edycja przebiegała oczywiście pod znakiem pamięci o Powstańcach Styczniowych w 160. rocznicę wybuchu narodowego zrywu a także 300. rocznicy papieskiej koronacji wizerunku Matki Bożej Kodeńskiej.

KODEŃ

Wraz z uroczystym odsłonięciem pomnika uruchomiony został także szlak historyczny „Zwycięska Bitwa o Kodeń”. Składa się on z czterech tablic zawierających informacje o wydarzeniu. Opisują one udział mieszkańców Kodnia i okolicy w Powstaniu Styczniowym, w rozegranej Bitwie o Kodeń – jednej z nielicznych zwycięskich bitew pierwszej nocy powstania, a także bolesne skutki, jakie przyniósł miejscowości i jej mieszkańcom udział w powstaniu. Jednym z nich było pozabawienie Kodnia praw miejskich.

Autorem opracowania merytorycznego tablic jest Tomasz Wojcieszuk, członek Towarzystwa Przyjaciół Kodnia. Opracowaniem graficznym zajęła się Ewa Rafałko, Dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Kodniu.

Szlak historyczny „Zwycięska Bitwa o Kodeń” jest jednym z elementów projektu „Zwycięska Bitwa o Kodeń w pierwszym dniu Powstania Styczniowego” dofinansowanego ze środków Biura „Niepodległa” w ramach Programu Dotacyjnego „Powstanie Styczniowe 1863-1864”.

TS



Pielgrzymów powitał w Kodniu proboszcz parafii św. Anny ojciec Michał Hadrich



SENATOR GRZEGORZ BIERECKI: „ŚWIADECTWO MIŁOŚCI OJCZYZNY”

Podczas uroczystego poświęcenia pomnika ku czci Powstańców Styczniowych i ich zwycięskiej bitwy o Kodeń głos zabrał jeden z inicjatorów budowy monumentu senator Grzegorz Bierecki. – Ten pomnik jest świadectwem miłości Ojczyzny, tych, którym jest on poświęcony ale także i tych, którzy przyczynili się do jego powstania – mówił parlamentarzysta.

KODEŃ

– Niech mi będzie wolno zacząć od podziękowań. Dziękuję wszystkim tym, którzy przyczynili się do zbudowania pomnika powstańców styczniowych w Kodniu; wszystkim darczyńcom, członkom komitetu budowy pomnika, organizatorom zbiórek publicznych, samorządom gmin Kodeń i Tucznia – bez was nie byłoby możliwym zrealizowanie tego pomnika w tak krótkim czasie – rozpoczął wystąpienie senator Grzegorz Bierecki.

– Dziękuję twórcy pomnika, panu Mariuszowi Drapikowskiemu, za to wspaniałe – kolejne już w Kodniu – dzieło sztuki, które możemy wszyscy dziś podziwiać. Wyrazy wdzięczności szczególne należą się ojcom oblatom, kustoszom kodeńskiego sanktuarium, za to że dając chrześcijańskie świadectwo miłości bliźniego troszczą się również o krzewienie miłości Ojczyzny – podkreślał parlamentarzysta.

Grzegorz Bierecki mówił, że „pomnik, który za chwilę zostanie poświęcony jest dziełem potrójnie doskonałym”

– Po pierwsze: staje w miejscu zwycięskiej bitwy roku 1863, u stóp Matki Bożej Kodeńskiej, na dzisiejszej granicy Rzeczypospolitej i stanowi uczczenie tych, którzy dla sprawy Polski niepod-



Senator Grzegorz Bierecki był jednym z inicjatorów powstania niezwykłego pomnika

ległej byli gotowi na walkę z armią jednego z największych ówczesnych mocarstw; byli gotowi dla Ojczyzny znieść katorgi, zsyłki, śmierć. Pamięć o ich męstwie i ofiarności jest częścią naszej narodowej tożsamości. Jest źródłem,

z którego czerpią dumę i inspirację nieustępliwi obrońcy naszej wolności i niepodległości. Nic nie jest stracone, jeśli ma się dość odwagi. Takie jest przesłanie tego pomnika – mówił.

– Po drugie: pomnik ten jest deklaracją

wartości, właściwej hierarchii wartości. Krzyż umieszczony w najwyższym miejscu podkreśla, że Bóg jest na pierwszym miejscu. Orzeł, usytuowany pod krzyżem jest symbolem honoru powstańców: jego prawe skrzydło rozpostarte

na tle biało-czerwonej flagi – Ojczyzny – wskazuje napis „Powstanie styczniowe, zwycięska bitwa o Kodeń”. Bóg – Honor – Ojczyzna. A inaczej: „Ojczyźnie wszystko, prócz miłości Boga najwyższego i Honoru” – dodawał.

– Po trzecie: pomnik powstał we właściwym czasie. W odezwie społecznego komitetu budowy pomnika napisaliśmy „Czynimy to w szczególnym roku wojny na Ukrainie, by przypomnieć, że powstańcze hasło „za wolność Waszą i Naszą” wciąż pozostaje aktualne. (...) By nie zabrakło tych, którzy gotowi są z honorem służyć Bogu i Ojczyźnie”. By nie zabrakło tych, którzy Polskę pilnują – przypominał senator Bierecki.

– Ten pomnik jest świadectwem miłości Ojczyzny, tych, którym jest on poświęcony ale także i tych, którzy przyczynili się do jego powstania. Niech ta miłość trwa, tak jak trwała przez tysiąclecie naszej historii. Niech słowa jakie ks. biskup Wincenty Kadłubek w Kronice Polskiej w roku 1205 uczynił mottem historii Polaków wybrzmiały i dzisiaj: „Czego podejmujemy się z miłości Ojczyzny, miłością jest – nie szaleństwem, męstwem – nie zuchwałością, bo mocna jest miłość jak śmierć – mówił Grzegorz Bierecki, swoje wystąpienie kończąc zawołaniem „Cześć i chwała bohaterom!”.

TS

ŚWIADECTWO PAMIĘCI I PRZYWIĄZANIA

Pomnik Powstańców Styczniowych w Kodniu powstał po to, żebyśmy pamiętali i byli dumni, ale także – byśmy byli gotowi. Pomysłodawcy upamiętnienia kodeńskiej wiktarii podkreślali, że w czasie kolejnej rosyjskiej agresji musimy czerpać od tych, którzy Moskalom się przed wiekami przeciwstawiali. Powstańcy Styczniowi nieśli płomień Pierwszej Rzeczypospolitej, państwa Polaków, Litwinów i Rusinów. Do tej tradycji jedności i wspólnej walki z imperium zła musimy odwoływać się i dzisiaj.

Odezwa Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Powstańców Styczniowych w Kodniu

W nocy z 22. na 23. stycznia 1863 roku, w pierwszym dniu Powstania bohaterscy mieszkańcy Kodnia i Tucznia pokonali przeważające wojska rosyjskie wyzwalając Kodeń.

W 160 rocznicę Powstania pragniemy upamiętnić to zwycięstwo, aby pamięć o tych, którzy oddali życie, zdrowie i majątek dla Niepodległej Ojczyzny nigdy nie zaginęła. Czynimy to w szczególnym roku wojny na Ukrainie, by przypomnieć, że powstańcze

hasło: „Za wolność Waszą i Naszą” wciąż pozostaje aktualne.

Pomnik stanie w Kodniu, przed bazyliką, u stóp Matki Bożej Kodeńskiej, skąd na całą Polskę i świat głosić będzie chwałę niezłomnych rycerzy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, dając przykład i inspirację przyszłym pokoleniom Polaków, by nie zabrakło tych, którzy gotowi są z honorem służyć Bogu i Ojczyźnie.

Niech każdy, kto serce ma polskie i miła jest mu pamięć o bohaterskich przodkach przyłączy się do nas i wesprze nasze wspólne dzieło.

Niech żyje Polska!

Członkowie Komitetu Budowy:

Grzegorz Bierecki, Senator RP

Dariusz Stefaniuk, Poseł na Sejm RP

Janusz Skólimowski, Wicestarosta Bialski

o. Krzysztof Borodziej, OMI Superior

o. Michał Hadrich OMI, Proboszcz Parafii św. Anny w Kodniu

Jerzy Troć, Wójt Gminy Kodeń

Zygmunt Litwiniuk, Wójt Gminy Tucznia

Dariusz Litwiniuk, Kierownik Filii Urzędu Marszałkowskiego w Białej Podlaskiej

Mariusz Zańko, Sekretarz Gminy Kodeń

Jerzy Filipek, Radny Rady Gminy Kodeń

Jacek Malarski, Prezes Towarzystwa Przyjaciół Kodnia

Tomasz Wojcieszuk, Nauczyciel historii

Dominik Nazaruk, Członek Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Kodnia

Kamil Paszkowski, Przewodniczący Komitetu Budowy Pomnika

SILNA BIAŁO-CZERWONA



Nowy, supernowoczesny sprzęt, tysiące żołnierzy i tłumy dumnych ze swoich obrońców Polaków – tak wyglądała defilada z okazji Święta Wojska Polskiego. Działo się także w naszym regionie, mieszkańcy Radzyna Podlaskiego uczestniczyli w pikniku wojskowym. Polityka rządu jest prosta: wojsko ma być silne i ma być u nas, na wschodzie. Dlatego odtworzono garnizon w Białej Podlaskiej. A to dopiero początek...

POLSKA

– Ostatnie osiem lat to czas odbudowy polskiego wojska – wzmocnienia polskiego bezpieczeństwa. Wcześniej mieliśmy do czynienia z sytuacją dokładnie odwrotną. Ze zmniejszeniem liczby polskich Sił Zbrojnych, likwidacją wielu jednostek, zanikającą obecnością wojskową na wschodzie Polski, przyjmowaniem planów obrony Rzeczypospolitej na linii Wisły! Nie może być powrotu do tamtej błędnej polityki! – mówił podczas obchodów Święta Wojska Polskiego prezydent Andrzej Duda. – Nie stać nas dzisiaj na bezczynność, dlatego wzmocniamy i będziemy wzmocniali naszą armię tu i teraz. Bezpieczeństwo Polski, Polek i Polaków jest bezcenne – dodawał zwierzchnik sił zbrojnych. Częścią wzmocnienia polskiej armii jest jej powrót na wschodnie rubieże

Rzeczypospolitej. Dzięki staraniom polityków Prawa i Sprawiedliwości z senatorem Grzegorzem Biereckim na czele wojsko wróciło do Białej Podlaskiej – tutejszy garnizon przestał istnieć w 2001 roku a decyzję o tym podjął ówczesny minister obrony narodowej a później polityk PO i prezydent RP Bronisław Komorowski. Dziś w stolicy naszego regionu stacjonuje część Żelaznej Dywizji, której oczywiście nie zabrakło podczas warszawskiej defilady. Armia wciąż potrzebuje rekrutów. O warunkach wstąpienia do Wojska Polskiego można było porozmawiać na pikniku wojskowym w Radzynie Podlaskim. Służba w wojsku to nie tylko wielki honor, ale także stabilne, dobrze płatne zatrudnienie.

TS

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU

